**GŁOSKA CZY SYLABA ?**

Czytanie sylabami jest znacznie łatwiejsze niż czytanie za pomocą głoskowania,

* uświadomienie sobie przez dzieci w wieku przedszkolnym, że wyrazy są zbudowane z sylab jest dla nich zadaniem łatwym, naturalnym, wynikającym
z rozwoju językowego,
* świadomość sylab nie jest zależna od doświadczeń w czytaniu, lecz od naturalnego rozwoju językowego,
* sylaba niesie za sobą znaczenie, spółgłoska w izolacji nie oznacza nic,
* nieuzasadnione jest czytania dźwięków, których nie słyszymy w izolacji (wymawianych oddzielnie)
* ucząc czytania sylabami nie podajemy dzieciom nazw liter, dzięki czemu nie narażamy ich na trudności wynikające z tworzenia wyrazów, których nigdy nie słyszały, np. dziecko w klasie „O” znając nazwy liter wyraz jajko zapisuje: ***jotajotkao.***
* podczas głoskowania nikt z nas nie potrafi wypowiedzieć spółgłoski bez pojawiającego się elementu wokalicznego, jakim jest samogłoska, np. głoskując wyraz ***dom****,* dziecko wymawia: **d*y o my****.* Pojawia się problem podczas zapisywania tego wyrazu, gdyż dziecko najczęściej zapisuje tak jak słyszy czyli **d*yomy.***
* głoskując niejednokrotnie zdarza się popełniać błędy polegające na myleniu głoskowania z literowaniem, np. wyraz „zima” dziecko wypowiada *z - i – m - a.*

Niesie to za sobą kolejne problemy z pisownią spółgłosek miękkich
 w wyrazach, na jakie narażamy nasze dziecko.

* umiejętność wydzielania głosek w wyrazach kształtuje się podczas nauki czytania i pisania, **nie jest zaś warunkiem koniecznym do jej rozpoczęcia.**
* metoda sylabowa jest skuteczna dla dzieci mających trudności związane
z zachowaniem kierunku, skrzyżowaną lateralizację, lewo usznych i z innymi zaburzeniami w nauce